

Sygn. akt VI W 749/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2015 roku,

w obecności osk. publicznego – P. M. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **Ł. K.**

synowi J. i K.,

urodzonemu (...) we W.,

obwinionego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2013 roku o godz. 09:47:47 we W. na ulicy (...) podczas kierowania pojazdem marki H. o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 42 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a kw:

I. uznaje obwinionego Ł. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. za winnego wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych;

II. obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 (stu) złotych oraz wymierza mu opłatę w kwocie 40 (czterdziestu) złotych.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2014 roku o godzinie 09:47 we W. na ulicy (...) (na wysokości Pracowniczych (...)) Fotoradar Straży Miejskiej W. nr (...) zarejestrował fakt przekroczenia dozwolonej prędkości przez kierującego samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) – wskazany pojazd w momencie dokonywania pomiaru poruszał się z prędkością 92 km/h przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu dopuszczalnej prędkości do 50 km/h. Ustalono, iż kierującym samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie był obwiniony Ł. K., który jest także właścicielem tegoż pojazdu – tym samym nie potwierdzono, jakoby wskazanym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie kierował ojciec obwinionego, pan J. K. . Ponadto ustalono, iż wskazane urządzenie rejestrujące w krytycznym czasie posiadało stosowną legalizację – przy czym urządzenie to obsługiwał funkcjonariusz Straży Miejskiej W., który uprzednio odbył odpowiednie specjalistyczne przeszkolenie w zakresie obsługi radarowego miernika prędkości typu (...).

(dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 07 sierpnia 2015 roku; wydruk z urządzenia rejestrującego, karta 5 akt; wizerunek obwinionego z Wydziału Spraw

Obywatelskich UM W., karta 6 akt; wizerunek pana J. K. z Wydziału Spraw Obywatelskich UM W., karta 36 akt; także informacje znane Tutejszemu Sądowi z urzędu - z innych analogicznych spraw)

Ł. K. z zawodu jest ekonomistą i aktualnie pracuje w (...) Bank (...) S.A. jako doradca klienta. Stan rodzinny – żonaty, bez osób na utrzymaniu. Obwiniony przed dniem 24 kwietnia 2014 roku nie był karany sędownie za przestępstwa ani też za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karta 34 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 38 akt)

Ł. K. nie był formalnie przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania obwiniony konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Po otwarciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 07 sierpnia 2015 roku Ł. K. złożył obszernie wyjaśnienia, w których wskazał, iż samochód osobowy marki H. o nr rej. (...) stanowi jego własność i użytkowany jest (wyłącznie) przez trzy osoby, tj. przez niego samego, przez małżonkę oraz przez jego ojca J. K.. Jednocześnie obwiniony nie wykluczył kategorycznie możliwości, iż to on kierował wskazanym pojazdem we wskazanym miejscu i czasie – jednakże Ł. K. zasugerował, iż za kierownicą samochodu osobowego marki H. o nr rej. (...) w krytycznym czasie mógł siedzieć jego ojciec J. K.. Ponadto obwiniony okazał Sędziemu Referentowi zdjęcie swojego ojca wykonane co najmniej 30 lat wcześniej (vide: karty 34-35 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina Ł. K. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia są aż nadto oczywiste i tym samym nie mogą budzić żadnych wątpliwości. Jednocześnie podkreślić w tym miejscu należy, iż w zarzucie wniosku o ukaranie obwinionego wniesionego do Tutejszego Sądu przez oskarżyciela publicznego nastąpiła oczywista omyłka pisarska we wskazaniu daty czynu będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie – oczywiście chodzi tutaj o zdarzenie z dnia 24 kwietnia 2014 roku, a nie z dnia 24 kwietnia 2013 roku – wskutek niedopatrzenia Sędziemu Referentowi przedmiotowa oczywista omyłka pisarska została zupełnie przypadkowo powielona w wyroku Tutejszego Sądu z dnia 22 września 2015 roku wydanym w niniejszej sprawie (vide: karta 42 akt).

W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt materiału procesowego pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż to właśnie obwiniony był osobą kierującą samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie – tym samym uznać należy, iż Ł. K. swoim zachowaniem w dniu 24 kwietnia 2014 roku o godzinie 09:47 we W. na ulicy (...) (na wysokości Pracowniczych (...)) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń. Podkreślić w tym miejscu należy, iż obwiniony w toku przewodu sądowego de facto potwierdził swoje prawdopodobne sprawstwo odnośnie przedmiotowego wykroczenia – jedyną kwestią sporną było wykluczenie możliwości, iż w krytycznym czasie za kierownicą wskazanego pojazdu mógł siedzieć pan J. K. (ojciec obwinionego).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach obwinionego oraz na dowodach z powołanych dokumentów. Zważyć należy, iż Ł. K. w toku przewodu sądowego wprost wykluczył, aby samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu i czasie kierowała jego małżonka albo inna, nieustalona osoba trzecia – obwiniony przyznał uczciwie, iż w grę może wchodzić tylko on sam albo jego ojciec. Przyrównanie wizerunku osoby siedzącej za kierownicą wskazanego pojazdu w krytycznym czasie (**karta 5 akt**) z wizerunkiem pana J. K. (**karta 36 akt**) pozwala w sposób kategoryczny wykluczyć opcję, iż może to być to jedna i ta sama osoba. Tutejszy Sąd oczywiście nie traci z pola widzenia, iż Ł. K. zaprzeczając swojemu sprawstwu może w ten sposób jedynie realizować przysługujące jego osobie prawo do obrony, na mocy którego obwiniony nie ma żadnego obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść – jednakże podkreślić w tym miejscu należy, iż linia obrony obwinionego (w powyższym zakresie) jest stosunkowo mało przekonująca, natomiast próba „zasłaniania się” przed odpowiedzialnością za przedmiotowe wykroczenie osobą dla siebie najbliższą może i powinna budzić niesmak. Na

podkreślenie zasługuje także okoliczność, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności Ł. K. lub mogącego choćby budzić jakiekolwiek uzasadnione wątpliwości co do faktu popełnienia przezeń przedmiotowego wykroczenia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń – dyspozycja powołanego przepisu jest na tyle jednoznaczna i oczywista, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Zgodnie z przepisem art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym (poza strefą zamieszkania) w godzinach 05:00 - 23:00 wynosi 50 km/h. Oznacza to, że kierujący pojazdem mechanicznym na obszarze zabudowanym między godziną 05:00 a godziną 23:00 poruszający się z prędkością znacznie ponad wartość 50 km/h ewidentnie popełnia wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 92a Kodeksu wykroczeń, albowiem (co logiczne i oczywiste) nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą. Nie budzi jednak wątpliwości Tutejszego Sądu, iż odnośnie przedmiotowego wykroczenia wina Ł. K. przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem kierujący samochodem osobowym marki H. o nr rej. (...) popełnił wskazany czyn zabroniony na skutek niezachowania w krytycznym czasie ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo iż możliwość popełnienia czynu (tj. przekroczenia dozwolonej prędkości) ewidentnie mógł przewidzieć – we wskazanym miejscu i czasie wystarczyło po prostu „zdjąć nogę z gazu”.

Uznając Ł. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych. Kara ta winna być uznana jako w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Tutejszy Sąd nie widział możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też możliwości poprzestania na zastosowaniu wobec Ł. K. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była bezwzględnie konieczna. Obwiniony nie wyraził bowiem jakiegokolwiek refleksji nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie, a ponadto w krytycznym czasie przekroczył dopuszczalną prędkość o ponad 40 km/h – co mogło już spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W. – zwłaszcza wykroczeń polegających na przekroczeniu dozwolonej prędkości. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił. Ł. K. powinien w końcu zrozumieć, iż olbrzymia większość tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych na polskich drogach wynika właśnie ze znacznego przekraczania dopuszczalnej prędkości przez kierujących pojazdami mechanicznymi.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia oraz przepis art. 616§2 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 119 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia – nie ma żadnych przesłanek do zwolnienia Ł. K. od obowiązku poniesienia kosztów procesu w niniejszej sprawie, a byłoby to nawet sprzeczne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości.